

POSTANOWIENIE

Dnia 16 grudnia 2025 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jerzy Grubba

na posiedzeniu w trybie art. 535§3 k.p.k.

po rozpoznaniu w dniu 16 grudnia 2025r.

w sprawie **D.B.**

skazanego za przestępstwo z art. 286§1 k.k. w zw. z art. 64§1 k.k.

z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego

od wyroku Sądu Okręgowego we Włocławku

z dnia 27 czerwca 2025r., sygn. akt II 1 Ka 161/25,

zmieniającego w części wyrok Sądu Rejonowego we Włocławku

z dnia 29 listopada 2024r., sygn. akt II K 1056/24

postanowił:

- 1. oddalić kasację uznając ją za oczywiście bezzasadną,**
- 2. zasądzić od Skarbu Państwa na rzecz r. pr. E.W. – Kancelaria Radcy Prawnego we W. – kwotę 885,60 zł (osiemset osiemdziesiąt pięć złotych i 60/100), w tym 23% VAT, tytułem wynagrodzenia dla obrońcy wyznaczonego z urzędu, za sporządzenie i wniesienie kasacji**
- 3. zwolnić skazanego od ponoszenia kosztów sądowych postępowania kasacyjnego, obciążając nimi Skarb Państwa.**

[WB]

UZASADNIENIE

Kasacja wniesiona w imieniu skazanego jest bezzasadna w stopniu oczywistym. Okoliczność ta, pomimo wagi podniesionego zarzutu (wystąpienia w sprawie bezwzględnej przesłanki odwoławczej z art. 439§1 pkt 2 k.p.k.), pozwoliła na oddalenie tego nadzwyczajnego środka odwoławczego na posiedzeniu w trybie art. 535§3 k.p.k.

W wywiedzionym nadzwyczajnym środku odwoławczym postawiono jeden zarzut, a mianowicie wystąpienia w sprawie bezwzględnej przesłanki odwoławczej z art. 439§1 pkt 2 k.p.k. *„poprzez niezastosowanie tego przepisu przez Sąd odwoławczy i uznanie za ważny i istniejący wyrok Sądu I instancji z dn. 29.11.2024r., sygn. akt II K 1056/24 pomimo, że Sąd I instancji był nienależycie obsadzony, bowiem w jego skład wchodził sędzia powołany na stanowisku sędziego Sądu Rejonowego we Włocławku przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej na podstawie wniosku Krajowej Rady Sądownictwa w składzie ukształtowanym ustawą z dnia 8 grudnia 2017r. o zmianie ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2018r., poz. 3)”*.

Zarzutowi temu nie można jednak przypisać cechy zasadności. Przede wszystkim w powyższym zakresie, jak zasadnie zauważył obrońca w uzasadnieniu kasacji, należy odwołać się do uchwały składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 2 czerwca 2022r., sygn. akt I KZP 2/22.

W tezie 2 tej uchwały Sąd Najwyższy stwierdził, że *„brak podstaw do przyjęcia a priori, że każdy sędzia sądu powszechnego, który uzyskał nominację w następstwie brania udziału w konkursie przed Krajową Radą Sądownictwa po 17 stycznia 2018r., nie spełnia minimalnego standardu bezstronności i każdorazowo sąd z jego udziałem jest nienależycie obsadzony w rozumieniu art. 439§1 pkt 2 k.p.k. Taka sytuacja zachodzi jedynie w stosunku do sędziów Sądu Najwyższego, którzy otrzymali nominacje w takich warunkach”*.

Z powyższej uchwały nie wynika zatem, że każdy sędzia sądu powszechnego, który uzyskał nominację w następstwie brania udziału w konkursie przed Krajową Radą Sądownictwa (dalej: KRS) po dniu 17 stycznia 2018r., nie spełnia minimalnego standardu bezstronności i każdorazowo sąd z jego udziałem był nienależycie obsadzony w rozumieniu art. 439§1 pkt 2 k.p.k. Sytuacja taka wymaga przeprowadzenia testu bezstronności.

Sąd Najwyższy zajął jednoznaczne stanowisko w treści wyżej wspomnianej uchwały, stwierdzając, że jako regułę przy dokonywaniu testu trzeba postrzegać różną sytuację „badanych” osób w zależności od tego, czy otrzymały one nominację do sądu powszechnego, czy też Sądu Najwyższego, a w odniesieniu do sędziów sądów powszechnych – czy jest to pierwsza ich nominacja, czy też jest to awans na kolejne stanowisko sędziowskie. Dalej, odnośnie do osób otrzymujących pierwszą nominację sędziowską do sądu powszechnego, Sąd Najwyższy wskazał, że ich przydatność zawodowa jest najczęściej weryfikowana poprzez fakty odbycia stosownej aplikacji i zdania egzaminu sędziowskiego oraz przebieg asesury – *„w istocie nie ma tu innych kryteriów ich oceny, tak więc należy zakładać, iż osoby te otrzymałyby nominację bez względu na kształt KRS”*. Jak wynika z przebiegu kariery zawodowej Sędzi X.Y., opisanego w treści uchwały Krajowej Rady Sądownictwa z dnia [...] 2022r. (nr [...] /2022), po odbyciu etatowej aplikacji sądowej złożyła ona egzamin sędziowski, a następnie pracowała w charakterze asystenta sędziego i

referendarza sądowego, by ostatecznie ubiegać się o nominację sędziowską. Nic nie wskazuje zatem na to, by występowały w sprawie okoliczności, które budziłyby wątpliwości co do instytucjonalnej bezstronności tej Sędzi, bądź też wskazywały na jej powiązania z władzą wykonawczą, przekładające się na jej karierę zawodową.

Na marginesie wypada wspomnieć, że zarzutu o podobnej treści nie można było skutecznie postawić również wobec sędziego zasiadającego w składzie sądu II instancji. Choć kwestia ta nie została poruszona w treści kasacji, zwrócił na nią uwagę skazany w swoim stanowisku (pismo z dnia 3 października 2025r.). Problematyka wystąpienia w sprawie bezwzględnych odwoławczych jest zaś materią badaną przez Sąd Najwyższy z urzędu (art. 536 k.p.k.).

W tej przestrzeni zasadnicze znaczenie miał fakt, że sędzia X.Y.1 orzekała w sprawie skazanego w Sądzie Okręgowym we Włocławku jedynie w ramach delegacji, co, *nota bene*, wynika wprost z treści wyroku. Oznacza to, że nie otrzymała ona na tamten czas powołania do pełnienia urzędu na stanowisku sędziego sądu okręgowego, lecz pozostawała sędzią sądu rejonowego. W tych okolicznościach ww. uchwała Sądu Najwyższego nie ma w ogóle zastosowania.

Należy jednak mieć w tej sytuacji na uwadze wyrok Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej z dnia 16 listopada 2021r. w połączonych sprawach od C-748/19 do C-754/19 oraz powstałe na jego kanwie orzecznictwo Sądu Najwyższego (*vide* np. postanowienie SN z dnia 23 czerwca 2022r., sygn. akt IV KK 164/22, postanowienie SN z dnia 25 listopada 2021r., sygn. akt II KK 379/20), które obliguje do badania bezstronności i niezawisłości sędziego orzekającego w sądzie wyższej instancji na podstawie delegacji wydanej przez Ministra Sprawiedliwości, w analogiczny sposób jak przy otrzymaniu awansu do tego sądu. Aby to uczynić muszą istnieć okoliczności, które w powiązaniu z faktem takiej delegacji podważają niezawisłość i bezstronność sędziego.

W niniejszym postępowaniu strony postępowania na takie okoliczności nie wskazywały, zaś Sąd Najwyższy nie dostrzegł ich z urzędu. Tym samym nie było podstaw do uznania, że na etapie postępowania odwoławczego doszło do wywołania bezwzględnej przesłanki odwoławczej z art. 439§1 pkt 2 k.p.k.

Mając na uwadze wszystko powyższe, wywiedzioną kasację należało uznać za bezzasadną w stopniu oczywistym. Autor kasacji nie wykazał, by Sąd Odwoławczy dopuścił się uchybienia o charakterze rażącego naruszenia prawa, które mogło mieć istotny wpływ na treść orzeczenia i które winno skutkować orzeczeniem o charakterze kasatoryjnym, zaś zarzut wystąpienia w sprawie bezwzględnej przesłanki odwoławczej okazał się całkowicie niezasadny.

Skazanego, uwzględniając jego sytuację materialną, zwolniono od ponoszenia kosztów sądowych postępowania kasacyjnego, zaś obrońcy wyznaczonemu z urzędu przyznano wynagrodzenie według norm przypisanych.

[J.J.]

[a.t]

Jerzy Grubba